

# Zdzisława Sośnicka, Przyjaciele, kt

Przyjaciele, kt&#224;mych nie mia&#224;my

Przyjaciele z wczoraj, przedwczoraj

Nie upomni si&#229; o Was moja pami&#229;,&#263;

Cho&#263; odnajd&#261; Was w t&#224;mie te s&#224;owa

Przyjaciele, kt&#224;mych nie mia&#224;my

Przyjaciele z lat niepokornych

Tyle zw&#261;tpie&#224; i pragnie&#224; Wam odda&#224;my

By dzi&#247; odej&#247;,&#263;, by dzisiaj zapomnie&#263;

Chro&#224;cie &#247;wiat sw&#224;j zamkni&#229;ty na g&#224;ucho

&#229;y&#229;cie &#229;ciem od wczoraj do dzi&#247;

To nie Wasze marzenia si&#229; t&#224;uk&#261;

Po bezdomnych ulicach dni

Przyjaciele, kt&#224;mych nie mia&#224;my

Przyjaciele domu i ognia

Coraz dalej jeste&#247;cie, coraz dalej

Jak nadzieja w potrzebie zawodna

Nic nie zmieni&#229; w tej Waszej podr&#224;,&#229;y

Prost&#261; drog&#261; od &#247;witu po zmierzch

Ale kiedy&#247; ten spok&#224;j Wam zburzy

Jedno nag&#224;e spojrzenie wstecz

Przyjaciele, kt&#224;mych nie mia&#224;my

Przyjaciele z wczoraj, przedwczoraj

Nie upomni si&#229; o Was moja pami&#229;,&#263;

Cho&#263; odnajd&#261; Was w t&#224;mie te s&#224;owa

Cho&#263; odnajd&#261; Was w t&#224;mie te s&#224;owa

Cho&#263;...